

# Zarys historii problematyki dziewictwa w Polsce (X–XXI w.)

Outline of the history and different aspects of virginity in Poland (X–XXI century)

Kinga Filipek, Marek E. Marcyniak

II Katedra i Klinika Położnictwa i Ginekologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

## Streszczenie

*W pracy przedstawiono problematykę dziewictwa kobiet na ziemiach polskich w okresie między X a XXI stuleciem. We wczesnym średniowieczu („czasy Mieszkowe”) dziewiczość przedmałżeńska nie była ceniona. Stan ten odmieniło diametralnie ugruntowanie się chrześcijaństwa. Odtąd zainteresowanie dziewictwem oraz przypisywane mu znaczenie stały się nieodmiennie żywe, choć rozmaicie nasilone i wyrażane w różnych epokach.*

**Seksuologia Polska 2011; 9 (1): 43–46**

**Słowa kluczowe:** dziewictwo, dzieje problematyki dziewictwa, udowadnianie dziewiczości, znaczenie błony dziewiczej

## Abstract

*Different aspects of virginity in Poland between X and XXI century were presented. In early Middle Ages (“Mieszko I times”) virginity before marriage was not highly valued. This situation radically changed after introduction of christianity. From this time interest in virginity and its various meanings became constantly vivid, but differently important and expressed in next centuries.*

**Polish Sexology 2011; 9 (1): 43–46**

**Key words:** virginity, history of the problem of virginity, virginity proofs, meaning of the hymen

Błona dziewicza, drobna struktura anatomiczna zlokalizowana ku tyłowi od warg sromowych mniejszych, na granicy wejścia do pochwy, zyskała na przestrzeni dziejów szczególne znaczenie [1–21]. Ten okrężny (pierścieniowaty) lub innego kształtu (półksiężycowaty, sierpowaty, podłużnie owalny, pokarbowany czy strzępiasty, płatowy, podwójny, dwublaszkowy, sitowaty, przegrodzony) fałd błony śluzowej stał się symbolem kobiecej niewinności, czci, cnoty, moralnej czystości [2, 5–7, 18].

Pierwsze wiarygodne relacje dotyczące podejścia do problematyki dziewictwa na ziemiach polskich pochodzą z X–XI wieku. Al Bekri, zmarły w 1094 roku Arab hiszpański, opierając się na relacjach z podróży kupców Masudiego i Ibrahima Ibn Jakuba, stwierdził, że: „w czasach Mieszkowych niewiasty nigdy

nie dostawały się mężom dziewicami, skoro bowiem dorosły i rozkwitły, co noc wychodziły z domu, by używszy do syta miłosnych rozkoszy w domu jakiego młodzieńca z sąsiedztwa rankiem znów do rodziców powrócić. Był to widocznie powszechny obyczaj, bo gdy mąż przypadkiem pojął dziewicę w małżeństwo, odpychał ją ze wzdargą i cierpkim wyrzutem, że gdyby była coś warta, pewnie by już był kto się poznał na tem do tego czasu” [9].

Słowiańskie dziewczęta mogły cieszyć się wielką, niczym nieskrępowaną swobodą seksualną jedynie do wyjścia za mąż. Odtąd, jak relacjonują wspomniani arabscy podróżnicy, stawały się wzorowymi i wiernymi żonami [8, 9].

Umocnienie się religii chrześcijańskiej w Polsce odmieniło diametralnie traktowanie dziewiczości kobiet. Od młodych niewiast zaczęto wymagać bezwzględnie zachowania dziewictwa przed ślubem. Postępowania dowodowe dotyczące utraty cnoty przed ówczesnymi sądami od średniowiecza po XVIII stulecie opierano na rozlicznych próbach, takich jak:

- 1) ocena zwartości wejścia do pochwy, gdzie stosowano subiektywne kryteria „ciasne”, „wąskie”, „szerokie”, „luźne” [8, 10, 15, 16];
  - 2) rozbudowanie warg sromowych mniejszych i łechtaczki mniej wyraźne u dziewic niż u kobiet zdeflorowanych [8, 10, 15, 16];
  - 3) odmienność zabarwienia sromu — u dziewic miał przeważać kolor różowy, u niewiast pozbawionych dziewictwa sinawy lub brunatny [8, 10, 15, 16];
  - 4) napięcie tylnego wędzidełka sromu nigdy niepowracające do stanu sprzed defloracji [8, 16];
  - 5) włosy łonowe dziewic były proste, a ich kędzierzawość, zwinięcie w pierścienie, powstawały w wyniku powtarzającego się tarcia w czasie obcowania płciowego [8, 16];
  - 6) zmiana kształtu piersi i zabarwienia otoczek brodawek sutkowych. Po pierwszym stosunku piersi jakoby powiększały się, wzdymały, a otoczki stawały się wyraźnie ciemniejsze [8, 15, 16];
  - 7) głos dziewicy wysoki, czysty, u współżyjącej płciowo kobiety przybierał tony niższe, chrypliwe [8, 15, 16];
  - 8) nos — chrząstki traciły jędrność, z wyczuwalnym, wyraźnym rozdwojeniem na koniuszku [8, 16];
  - 9) oczy — bez blasku, miały stawać się zamglone, a pod dolnymi powiekami pojawiały się sińce [8, 16];
  - 10) bardziej intensywny zapach potu — zdaniem autorytetów podrażnione pszczoły nie żądliły dziewic [8, 16];
  - 11) mocz — u dziewic rzadszy, przezroczysty, bez osadu pochodzącego od męskiego nasienia. Kął mikcji u dziewic prosto ku przodowi, u kobiet zdeflorowanych łukowatym strumieniem. Odgłos towarzyszący oddawaniu moczu miał być u dziewic donośniejszy, syczący [8, 15, 16];
  - 12) pogrubienie obwodu szyi — młodym dziewczętom zakładano bardzo ciasne łańcuszki, których przerwanie dowodziło utraty cnoty. Mierzona nitką odległość od czubka nosa, przez gładyszkę, środek czoła do potylicy powinna być u dziewic równa obwodowi szyi [8, 16];
  - 13) przechodzenie zapachów — oskarżoną o niepożyciwość sadzano okrakiem na odszypuntowanej beczce wina. Jeśli zapach trunku wydobywał się z ust badanej, to z pewnością nie była ona dziewicą (Talmud — rabin Gamliela) [8, 16];
  - 14) próba z gagatem — woda, w której przez 3 dni moczył się gagat, wypita przez dziewczynę pozbawioną ciągłości hymenu sprawiała, że niecnotliwa odczuwała natychmiastową potrzebę oddania moczu. Takie samo działanie miał wywoływać sproszkowany kwiat lilii (symbol dziewictwa), korney rzepey, powoju, palony bluszcz (*Hedera he-*  
*lix*), nagłe podsunięcie pod nos liści sałaty. Malwa podlana moczem dziewczyny, która utraciła dziewictwo miała wędznąć i schnąć [6, 8];
  - 15) kamień „magnes z Morza Indyjskiego” umieszczony w noc poślubną pod poduszką niecnotliwej sprawiał, że wypadła ona z łoża [8, 16];
  - 16) woda w garnku przestawała wrzeć, jeśli ujęła go dziewczyna pozbawiona cnoty [15, 16];
  - 17) dziewica mogła rozdmuchać na nowo świeżo zgaszony, żarzący się jeszcze węgiel oraz podnieść ze stołu do ust wypełnioną po brzegi szklankę bez uronienia ani kropli zawartości [15, 16];
  - 18) dowód ze sposobu chodzenia — wyraźnie zaznaczona u dziewic koślawość kolan [8, 15, 16];
  - 19) dziewczyna, która postradała dziewictwo stawiała się niewrażliwa na łaskotanie (tortura stosowana z upodobaniem przez boginki) [6, 13];
  - 20) dziewicy przywiązanej do drzewa na pustkowiu, w leśnych ostępach nie groziło niebezpieczeństwo ze strony dzikich zwierząt [6, 13];
  - 21) zachowana cnota zabezpieczała przed ukąszeniem jadowitych węży (ucieleśnienie szatana) [6, 13];
  - 22) delikatny meszek na policzkach, podbródki i wargach dziewicy miał zanikać po pierwszym zbliżeniu seksualnym z mężczyzną [6, 8];
  - 23) godzinna kąpiel naparze z ziół: dziurawca, łobody, rdestu, liści topoli, obkurczała i ujędniała dziewicze narządy płciowe, w odróżnieniu od naruszonych, które zwiotczała, czyniąc je miękkimi [6, 8];
  - 24) dowód zachowanej dziewiczości — linia na lewej dłoni, u nasady małego palca (chiromancja) [6, 8].
- W wyniku przedstawionych testów wierzono ślepo i bezkrytycznie. Bywało, że rezultat sugerujący utratę dziewictwa powodował bardzo srogie konsekwencje zarówno dla kobiety, jak i dla sprawcy defloracji. Za udowodniony *raptus puellae* (gwałt na dziewicy) karano mężczyzn śmiercią lub przybiciem za genitalia do poręczy mostu [8, 15].
- Dziewczyna z licznej w Polsce społeczności żydowskiej „wyrządzająca hańbę w Izraelu” mogła zostać pozbawiona życia przez ukamienowanie [8, 10, 15].
- Lud nakładał na dziewczynę, która zbłądziła, publiczne pohańbienie. Zmuszano niecnotliwą do jazdy na miotle pod krzyż przydrożny, gdzie leżąc twarzą do ziemi, prosiła Boga o wybaczenie. Miejscowy diabeł proszałny prowadził ją opasaną sznurem lub powrosem dookoła cmentarza. Zamykano upadłą w kunie u wrót kościelnych, „wyświecano” (wydalano bezpowrotnie) z miasta czy wioski. Dodatkowo wyszydzano w pieśniach, odmawiano prawa noszenia dziewiczego wianka, nazywano „czapczarką” [8, 15]. Niecnotliwa czy też pomówiona o utratę dziewictwa nie miała najmniejszych szans na dobre zamęście.

Wszystko to sprawiało, że kobiety, które zbłądziły, starały się ukryć ten fakt. Ból podczas rzekomej defloracji mógł być łatwo symulowany. Krwawe ślady na pościeli uzyskiwano, wprowadzając do pochwy przed nocą poślubną wypełnione krwią zwierzęcą pęcherzyki żółciowe, rybie pęcherze bądź nasączone nią gąbki. Preferowano krew gołębia (łatwo dostępny, symbol niewinności) lub czerwone barwniki pochodzenia roślinnego [8, 15]. Starano się planować noc poślubną na początku menstruacji [15]. Drobnie zranienie, dokonane w przedsionku pochwy kilka dni wcześniej, odnawiało się podczas rzekomo pierwszego stosunku, powodując ból i krwawienie. Zdesperowane kobiety kaleczyły się przynoszonymi do łożnicy grzebieniami bądź szpilkami [8, 15]. Zwartość okolicy przedsionka pochwy zapewniały środki ściągające, jak: sok z cytryny, napar ziół (lubczyk, rumianek, szałwia, babka, kora dębu), roztwór ałunu [8, 15].

Orzekanie co do naruszenia dziewictwa aż po XVIII wiek było dokonywane przez położne, zwane babami, babkami czy po prostu kobietami mądrymi, oraz matrony, starsze niewiasty cieszące się nieposzlakowaną opinią i zaufaniem. W badaniach nie mogli uczestniczyć lekarze, podówczas wyłącznie mężczyźni. Wydający pisemne opinie medycy opierali się na relacji osób dokonujących diagnostyki. Wynikało to z głoszonego poszanowania czci kobiecej (*honestatis gratia*).

W Polsce kult dziewictwa był nieodmiennie żywy. Szczególne znaczenie dziewictwa kobiet przypisywano wśród wyższych warstw społecznych: szlachty i bogatego mieszczaństwa. Cnotliwość córek stanowiła podstawowy warunek zawierania korzystnych dla rodu małżeństw, będąc swoistą kartą przetargową w przedślubnych pertraktacjach. W średniowieczu dochowaniu czystości, nawet w legalnych związkach, przydawano aureolę *sacrum* (św. Kinga, 1224–1292) [11, 12]. Popularne ówczesne „Żywyoty świętych” zawierały między innymi dzieje zacnych pań przedkładających śmierć i palmę męczeństwa nad utratę cnoty (np. jedenaście tysięcy dziewic, towarzyszek św. Urszuli) [14, 21]. Dziewice posiadały władzę uwalniania od winy i kary w zamian za obietnicę poślubienia skazańca („mój ci jest”) [8, 15].

Wątek dziewictwa znalazł rozwinięcie w licznych legendach średniowiecznych i bajkach ludowych. Jedynie dziewica mogła ujarzmić jednorożca (symbol czystości), a straszliwe potwory (np. smok wawelski) domagały się nietkniętych dziewcząt (*virgo intacta*) jako darów ofiarnych [13]. Fizycznej bliskości z dziewicami przypisywano magiczną moc odmładzania starców i przywracania im sprawności

seksualnej (gerokomia). Stosunek płciowy z dziewicą miał leczyć groźne choroby, w tym przymiot (kiłę) [21].

Piśmiennictwo nie dostarcza dowodów co do egzekwowania w Polsce prawa pierwszej nocy (łac. *jus primae noctis*, fr. *droit du seigneur*), obyczaju defloracji nowo zaślubionej żony poddanego przez miejscowego feudała.

Kolejne epoki historyczne nie przyniosły istotnych zmian w traktowaniu dziewictwa kobiet, stanowiło ono stale wartość najwyższą, choć każda z epok miała w tym aspekcie swój rys szczególny.

W dobie Renesansu, zwłaszcza pod wpływem treści dzieła *Malleus Maleficarum* („Młot na czarownice” — Heinrich Kramer, Jakob Sprenger, wyd. 1486 r.), szczególnie brutalnie i sadystycznie dochodzono dziewictwa w kontekście procesów o czary [19].

Nawet w wieku XVIII, charakteryzującym się wielką swobodą obyczajów, obowiązywała zasada „dziewictwo do ślubu”.

Romantyczne uwielbienie dziewictwa graniczyło wręcz z histerią. Po narodowej klęsce potrzeba dziewiczego idola stworzyła legendę Emilii Plater (1806–1831). Ta „mała, podsadkowata blondyna, cery śniadej, nieodznaczająca się szczególnymi wdziękami” nie tylko nie była oficerem, nie pełniła dowódczych funkcji, ale nawet nie brała udziału w ani jednej potyczce. Jednak romantyczna literatura, zwłaszcza emigracyjna, uczyniła z niej bez mała polską Joannę d’Arc [11]. Platerównę unieśmiertelnił Adam Mickiewicz (1832) w balladzie „Śmierć Pułkownika”.

W Polsce niepodległej uwielbienie dla dziewictwa kobiet trwało nadal. W okresie XX-lecia międzywojennego pisał o tym w swych satyrycznych utworach Tadeusz Boy-Żeleński.

Przez Nią, za Nią, dla Niej, od Niej  
Wszystko bierze swój początek,  
Od HYMENU jej „pochodni”  
Natchnień się rozpała wątek,  
W prochu wielbi nasza małość  
Dziewiczość Arcy-statut:  
Panieńskiego...wdzięczku całość  
To najwyższy Stwórcy atut!  
Póki tej ozdoby swojej  
Nie uroni dumna Polka,  
Póty małe czółko stroi  
Wszechpotęgi aureolka,  
Tłumów, co jej żebrzą łaski,  
Brzmi w powiastkach naszych lament,  
Tak czarowne rzuca blaski  
Anatomii cenny diament.

Tadeusz Boy-Żeleński „Naszym hymenografom” [3]

Ostateczne uznanie w XVI wieku niepodważalności istnienia błony dziewiczej sprawiło, że zaczęto zastanawiać się nad jej rolą w organizmie kobiety. Wysznuło wiele zadziwiających hipotez:

- 1) XVI–XXI wiek — dowód zachowania dziewiczości (*virginitatem testari*), dowód ignorancji seksualnej, uniemożliwienie zatajenia podjęcia pełnej aktywności płciowej [8, 15];
- 2) XVII wiek — mechaniczne zabezpieczenie ujścia pochwy (*ostium vaginae*) przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi, takimi jak zimne powietrze, kurz, ciała obce [8, 15],  
— przykrywanie ujścia cewki moczowej celem ochrony pęcherza, uniemożliwienie mimowolnego odpływu moczu, zapobieganie zaciekaniu moczu do pochwy [8, 15],  
— potęgowanie męskiej rozkoszy poprzez wzmacnianie tarcia w czasie stosunku [8, 15];
- 3) XVIII wiek — zapobieganie infekcjom pochwy [8];
- 4) XVII–XX wiek — wymyślenie przez mężczyzn tworu mającego dopomagać im w ciążeniu kobiet (przyjęcie i lansowanie tego poglądu przez współczesne feministki) [6, 8];
- 5) XX wiek — rozwiązywanie problemu pewności ojcostwa. Eliminacja podświadomych męskich lęków co do inwestowania zasobów w geny innego mężczyzny, a nie własne (dziewiczość kobiety dowodzi jakoby powściągliwości seksualnej, co przy założeniu stałości tej cechy zapowiada wierność w przyszłości) [4],  
— twór, którego naruszenie (akt defloracji) ma przywiązać trwale kobietę do mężczyzny [7];
- 6) brak jakiegokolwiek znaczenia [8, 22].

Zdumiewa fakt, że na przełomie dwóch pierwszych dekad XXI wieku nadal są tworzone nowe tezy dotyczące znaczenia hymenu oraz adaptowane daw-

ne. Świadczy to o wadze przypisywanej dziewictwu oraz o wciąż nieznannej fizjologicznej funkcji błony dziewiczej.

## Piśmiennictwo

1. Bloch J. Życie płciowe naszych czasów. Lwów 1929; 10–11, 119.
2. Bochenek A., Reicher M. Anatomia człowieka. Tom 2. PZWL, Warszawa 1969; 710, 723–725.
3. Boy-Żeleński T. Słówka. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1953; 24–25, 28–30.
4. Buss D. M. Ewolucja pożądania. Strategia doboru seksualnego ludzi. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1996; 89–90.
5. Dörrzapf R. Eros. Małżeństwo, Lucyfer w pludrach. Dzieje obyczajowości seksualnej. Uraeus, Gdynia 1997.
6. Filipiek K. Problematyka dziewictwa w Polsce na przestrzeni dziejów i współcześnie. Praca licencjacka. Akademia Medyczna, Warszawa 2004.
7. Freud S. Das Tabu der Virginität. W: Gesammelte Werke. Tom 12. Londyn 1947; 161–180.
8. Giedroyc F. Wiekowe spory o błonę dziewiczą. Skład główny: Kasy Imienia Mianowskiego, Instytut Popierania Nauk. Warszawa, Pałac Staszica 1934.
9. Ibrahim Ibn J. Relacja Ibrahima Ibn Jakuba z podróży do krajów Słowiańskich. W: Monumenta... Tom 1. Kraków 1946; 50–53.
10. Imieliński K. Kobieta i seks. K.A.W., Warszawa 1989; 161–179.
11. Kopaliński W. Słownik mitów i tradycji kultury. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985; 237, 884–885.
12. Kopaliński W. Encyklopedia „drugiej” płci. Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1995; 192–193, 384–386.
13. Kowalski P. Leksykon. Znaki Świata — Omen, przesąd, znaczenie. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Wrocław 1998; 119–121.
14. Lew-Starowicz Z. Encyklopedia erotyki. Muza S.A., Warszawa 2001; 87, 171–172.
15. Marcuse M. Encyklopedia wiedzy seksualnej. Wydawnictwo Lekarskie Eskulap, Warszawa 1937, tom 1: 54, 91–97, 135–136, 179–183, 280–284, 458–462; tom 2: 322–327, 361–362; tom 3: 32, 110–118; tom 4: 7.
16. Marcyniak M. Chirurgia odtwórcza błony dziewiczej — przegląd przypadków własnych. Seksuologia 1997; 1–2: 66–72.
17. Morris D. Naga małpa. Wiedza Powszechna, Warszawa 1974; 109–110.
18. Olbrycht J. Niezwykły kształt błony dziewiczej. Hymen bilamellatus. Gin. Pol. 1924; 6 (VII–IX): 637–656.
19. Robbins R. H. Encyklopedia czarów i demonologii. Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1998.
20. Rosner A. Ginekologia. Tom 1. Gebethner i Wolff, Kraków 1923; 12–14.
21. Tannahill R. Historia seksu. Książka i Wiedza 2001; 386–392.
22. Van de Velde Th. Małżeństwo doskonałe. PZWL, Warszawa 1972; 67–68.